

Polski protestantyzm w czasach nazizmu i komunizmu, red. Jarosław Kłaczek, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2009, ss. 692, ISBN 978-83-7611-361-6.

W ostatnich latach zainteresowanie dziejami polskiego protestantyzmu, zwłaszcza po drugiej wojnie światowej, przeżywa zauważalny renesans. Problematyka ta jest coraz częściej przedmiotem badań nie tylko historyków i socjologów, ale również teologów, prawników czy geografów. Przykładem jest wydany w 2009 r. przez Wydawnictwo Adama Marszałka zbiór studiów pod redakcją Jarosława Kłaczka pt. *Polski protestantyzm w czasach nazizmu i komunizmu*. Asumptem do powstania tej publikacji była zorganizowana w czerwcu 2009 r. w Toruniu międzynarodowa konferencja naukowa „Polski protestantyzm w dobie totalitaryzmów XX wieku”.

Tytuł książki jasno precyzuje tematykę, z którą zmierzyło się spore, ponieważ liczące 29 osób grono autorów. Artykuły poświęcone są przede wszystkim losom Kościołów protestanckich na ziemiach polskich w czasie rządów nazistowskich i komunistycznych. Jednak główny nacisk w pracy został położony na lata powojenne od 1945 do 1989 r.

Układ książki jest usystematyzowany czytelnie, a zastosowanie kryterium chronologicznego podziału zawartości na trzy zasadnicze części wydaje się oczywiste. Pierwszy obszar badawczy dotyczy okresu międzywojennego. Jednak autorzy, aby pełniej ukazać podejmowaną problematykę, nie trzymają się ściśle ram czasowych, lecz odwołują się do faktów z okresu pierwszej wojny światowej, a nawet wcześniejszego. Część pierwsza, zatytułowana „Obraz widziany z perspektywy – lata międzywojenne”, składa się z pięciu artykułów. Rozpoczyna ją Tadeusz Stegner pracą *Polskie środowiska ewangelickie wobec faszyzmu i komunizmu w okresie międzywojennym*. Stanowi ona charakterystykę poglądów politycznych reprezentowanych przez środowisko polskich ewangelików w dobie II RP. Autor swoją analizę oparł głównie na prasie ewangelickiej z tamtego okresu („Głos Ewangelicki”, „Ewangelik”, „Zwiastun Ewangelicki”, „Przegląd Ewangelicki”, „Poseł Ewangelicki”). Zilustrował sympatie i antypatie ewangelików wobec ówczesnych partii politycznych oraz coraz popularniejszych w Europie ideologii komunistycznej i faszystowskiej. Wskazał, że Kościół, jak i jego wierni, po 1926 r. skierowali swe poparcie ku obozowi sanacji, chociażby z obawy przed radykalną w swych poglądach endecją, łączącą polskość z katolicyzmem. Ewangelicy natomiast raczej rzadko interesowali się ruchem ludowym i chłopskim. Jeśli chodzi natomiast o idee socjalistyczne, to wśród posiadających zazwyczaj prokapitalistyczne poglądy polskich ewangelików nie znajdowały one zrozumienia. Tym bardziej komunizm, który propagując ateizm, głosił zdecydowanie antykościelne i antyreligijne hasła. Podobnie negatywnie władze kościelne oceniały faszyzm i nacjonalizm. Tu, jak wskazał Stegner, problem okazał się bardziej poważny, gdyż wśród wiernych niemiecki narodowy socjalizm zdobywał coraz szersze grono zwolenników. Konkluzją artykułu jest stwierdzenie, że znacznie częściej w prasie religijnej pisano na temat hitleryzmu niż komunizmu, co wynikało z przywiązania polskich ewangelików do demokracji i liberalizmu.

Kolejne trzy artykuły – Elżbiety Alabrudzińskiej (*Rozłam narodowościowy? Rozwój opozycji w Kościele Ewangelicko-Augsburskim w Polsce w latach 1933–1939*), Olgierda Kieca (*Ewangelicki Kościół Unijny w Polsce wobec „walki kościelnej” w Trzeciej Rzeszy 1933–1939*) i Wandy Musialik (*Stosunek władz województwa śląskiego do Ewangelickiego Koś-*

ciola Unijnego na Górnym Śląsku) – podejmują ważne zagadnienia dotyczące zrozumienia istoty uwarunkowań konfliktów narodowościowych i walki o wpływy między polskimi a niemieckimi członkami Kościołów ewangelickich oraz sytuacji tychże Kościołów w II RP. E. Alabrudzińska podkreśla znaczenie podziałów rozbiorowych ziem polskich i złożoność stosunków narodowościowych w Kościele ewangelickim. Ponadto charakteryzuje proces kształtowania struktur kościelnych od pierwszej wojny światowej, przebieg konfliktu polsko-niemieckiego oraz rolę, jaką odegrał w nim biskup Juliusz Bursche. Drugą sferą, którą poruszono w artykule, jest problem uregulowania stosunków Państwo–Kościół i tu autorka stwierdza, że polityka władz państwowych, zmierzająca do uzyskania pewnych wpływów i możliwości kontroli związków wyznaniowych, determinowana była czynnikami narodowościowymi, gdyż II RP była państwem wielonarodowościowym. O. Kiec z kolei zajmuje się losami ludności niemieckiej, która pozostała na ziemiach polskich po 1918 r. i należała do ewangelickiego Kościoła Unijnego. Opisuje rolę, jaką odegrał ten Kościół w szerzeniu nacjonalizmu niemieckiego w Polsce; artykuł obrazuje mechanizm wpręgnięcia religii w maszynę reżimu hitlerowskiego. Kiec zauważa, że kościół poznański i jego pastory, choć starali się początkowo zachować neutralną postawę wobec narodowego socjalizmu, to w konsekwencji już w 1938 r. na łamach prasy kościelnej otwarcie poparli ekspansywne działania Hitlera w Europie. W. Musialik z kolei opisuje podjęte przez Kościół Ewangelicko-Augsburski próby zmierzające do podporządkowania Kościoła Unijnego na polskim Górnym Śląsku oraz jego relacje z władzami państwowymi. Autorka, analizując status prawny Kościołów Unijnego i Ewangelicko-Augsburskiego, wskazuje, że podstawową różnicą w ich stosunkach z państwem był fakt, że w okresie państwa pruskiego ten pierwszy był wyznaniem państwowym, a drugi, funkcjonujący w monarchii austro-węgierskiej, nie. Z tego wynikał oczywisty wpływ państwa na Kościół Unijny na Górnym Śląsku. Ostatni artykuł pierwszej części, autorstwa Krzysztofa Brzechczyna (*Obraz Rosji Sowieckiej na łamach baptystycznego miesięcznika „Słowo Prawdy”*), jest ciekawą analizą zawartości baptystycznego pisma „Słowo Prawdy” pod kątem zweryfikowania tezy, czy w okresie międzywojennym baptyści okazywali sympatie prokomunistyczne. Autor przeprowadził kwerendę w rocznikach od 1929 do 1938, odnajdując 36 artykułów o Rosji sowieckiej oraz kilka not informacyjnych i opowiadań literackich. Tematycznie dotyczyły one m.in. prześladowań religijnych i reakcji na nie samych protestantów oraz szerzenia propagandy. Na tej podstawie K. Brzechczyn obala mit prokomunistycznej postawy baptyistów, wskazując na ich raczej antykomunistyczne nastawienie. Dochodzi również do konkluzji, że na łamach „Słowa Prawdy” przedstawiano obiektywny i prawdziwy obraz Rosji sowieckiej.

Na drugą część książki, „Ofiary wojny (1939–1945)”, składają się tylko dwa artykuły – Jana Szilinga (*Martyrologia polskiego duchowieństwa ewangelickiego w latach 1939–1945*) i Zofii Waszkiewicz (*Ewangelicy kapelani wojskowi w służbie Drugiej Rzeczypospolitej i ich wojenne losy*). Są to prace istotne przynajmniej z dwóch powodów. Po pierwsze stanowią próbę sumarycznego ujęcia losów polskiego duchowieństwa ewangelickiego w czasie drugiej wojny światowej, po drugie odgrywają znaczącą rolę w przywróceniu pamięci o duszpasterzach ewangelickich, na czele z biskupem Juliuszem Bursche, którzy pozostając wierni II RP, padali ofiarami nazistowskiego terroru. Pierwszy artykuł poświęcony jest przede wszystkim charakterystyce postaw duchownych wobec polityki hitlerowskich Niemiec zmierzającej do ujednoczenia Kościoła ewangelickiego i nadania mu jednolitego wymiaru niemieckiego. Cel ten mógł być osiągnięty tylko po usunięciu polskich księży. Autor opisuje nie tylko aresztowania duchownych luterańskich, wspomina również o więzionych

i zamordowanych księżach z Kościoła Ewangelicko-Reformowanego oraz o protestanckich duchownych zabitych w Katyniu. Ważnym dodatkiem jest umieszczony na końcu artykułu „Wykaz duchownych ewangelickich represjonowanych przez okupantów niemieckiego i sowieckiego w latach 1939–1945”. Z kolei Z. Waszkiewicz na wstępie omawia proces organizowania struktur duszpasterstwa wojskowego wyznań niekatolickich oraz prezentuje sylwetki poszczególnych kapelanów, tworząc swego rodzaju słownik duchownych ewangelickich zaangażowanych w tę działalność. Koncentruje się na okresie po objęciu w 1930 r. senioratu Wojska Polskiego przez ks. Feliksa Gloeha. Ponadto zwraca uwagę, że – jak dotąd – brakuje monografii poświęconej kapelanom Kościoła Ewangelicko-Reformowanego. Druga część artykułu odnosi się do wojennych losów tych księży i problemów organizacyjnych duszpasterstwa na obczyźnie. Artykuł został oparty głównie na opracowaniach, choć wykorzystano w nim kilka ciekawych dokumentów z Centralnego Archiwum Wojskowego. Jak zauważa autorka: ze względu na brak materiałów źródłowych wątpliwe, by powstała rzetelna monografia naukowa poświęcona wojennym losom ewangelickich kapelanów wojskowych.

Na najobszerniejszą, trzecią część książki zatytułowaną „Czas próby – protestanci pod rządami komunistycznymi”, składają się aż 23 artykuły. Daje się je usystematyzować według ogólnych zagadnień związanych z powojenną historią Kościołów protestanckich. Pierwsza grupa, którą wyodrębniłem i która – nie ukrywam – jest dla mnie osobiście najbardziej interesująca, to artykuły dotyczące szeroko rozumianych relacji między aparatem państwowym i organami bezpieczeństwa a Kościołami. Ryszard Michalak m.in. charakteryzuje funkcjonowanie Urzędu do Spraw Wyznań (UdSW), który był narzędziem partii w prowadzeniu oficjalnej polityki wobec związków wyznaniowych. Autor, podejmujący już tę tematykę w swojej wcześniejszej monografii¹, rozszerzył zagadnienie o okres po 1956 r. Opisuje wpływy i działania UdSW wobec Kościołów chronologicznie od końca drugiej wojny światowej, poprzez tzw. odwilż popaździernikową, obchody 1000-lecia państwa polskiego, wybór i pontyfikat Jana Pawła II oraz stosunki z Kościołem katolickim, aż do lat osiemdziesiątych XX w. Warto zauważyć, że artykuł oparty jest na szerokiej bazie źródłowej. Jego walorem jest również umieszczenie biogramów duchownych oraz odsyłać do szerszej literatury omawianego tematu. Olgierd Kiec opisując zmiany w polityce państwa wobec Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego po 1956 r., wskazał m.in. na umożliwienie wznowienia kontaktów z zagranicznymi Kościołami protestanckimi, choćby przez uczestniczenie w Zjazdach Światowej Rady Kościołów i obradach Światowej Federacji Luteran. Jednocześnie podkreślił, że rzeczywistym zamiarem władz było wykorzystanie duchowieństwa luteranckiego, które – należy zauważyć – nie sprzeciwiało się temu, w celach propagandowych na rzecz rządu PRL. Autor postawił tezę, że „przełom październikowy” wzmocnił współpracę duchownych niekatolickich z władzami państwowymi i zainicjował wydanie przez Kościół Ewangelicko-Reformowany miesięcznika „Jednota”, który stał się międzywyznaniowym forum rzucającym nowe spojrzenie na ewangelicyzm, a co za tym idzie – przełamującym stereotyp Polaka-katolika poprzez ukazywanie roli ewangelików w dziejach Polski.

Wpływ aparatu państwowego na obsadę naczelných władz Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w latach 1945–1951 to artykuł redaktora publikacji, Jarosława Kłaczkowa. Autor omawiając kształtowanie się struktur Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego po drugiej woj-

¹ Zob. R. Michalak, *Kościół protestancki i władze partyjno-państwowe w Polsce (1945–1956)*, Warszawa 2002, s. 32–41.

nie światowej, duży nacisk położył na sprawę rywalizacji między księżmi Janem Szerudą i Zygmuntem Michelisem. Dotychczasowe ustalenia zostały tu pogłębione o materiał źródłowy pochodzący z Instytutu Pamięci Narodowej. Dzięki temu przybliżono ten konflikt i samą sytuację wewnątrzkościelną na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych XX w. Potwierdzona została opinia o ks. J. Szerudzie jako osobie negatywnie ustosunkowanej do władz komunistycznych, która dążyła do utrzymania niezależności Kościoła. Przedstawiono tu również cały proces opanowywania władz kościelnych przez zwolenników i współpracowników władz państwowych. Jedną z konkluzji artykułu jest stwierdzenie, że Kościół Ewangelicko-Augsburski był wykorzystywany do walki z katolicyzmem.

Kolejne trzy artykuły – Jana Szturca (*Duchowni Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w PRL wobec Służby Bezpieczeństwa (1956–1989)*) oraz dwa teksty Grzegorza Bębniaka (*Duchowni diecezji katowickiej i cieszyńskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego jako obiekt działań operacyjnych służb bezpieczeństwa Polski Ludowej; Historia jednego werbunku. Ks. Karola Kulisza zmagania z UB*) – są ważnym głosem w dyskusji na temat współpracy duchownych ewangelickich z organami bezpieczeństwa PRL. Podjęcie metodologicznej analizy tego zagadnienia m.in. poprzez omówienie wiarygodności akt wytworzonych przez aparat bezpieczeństwa, zwrócenie uwagi na ich niekompletność oraz zilustrowanie zagadnienia odpowiednimi przykładami sprawia, że są to prace ciekawe i wartościowe pod względem naukowym. Tym bardziej, że są one oparte na bogatym materiale źródłowym. Należy zauważyć, że obydwaj autorzy stawiają istotne pytania o przebieg, stosowane metody oraz motywy podejmowania współpracy. W tym miejscu należy zwrócić uwagę na fragment artykułu J. Szturca, który napisał: „ahistoryczne i nieuczciwe jest ocenianie wyborów dokonywanych przez ludzi z perspektywy świadomości, jaką mamy dziś my, na początku XXI wieku” (s. 296).

Sytuację Kościołów o charakterze ewangeliczno-baptystycznym (baptyści, Zjednoczenie Kościołów Chrystusowych, Kościół Chrześcijan Wiary ewangelicznej, Ewangeliczni chrześcijanie w Duchu Apostolskim) na obszarze Białostoczczyzny w dobie rządów stalinowskich opisuje Jan Mironczuk. Autorowi, bazującemu na szerokim materiale źródłowym pochodzącym głównie z archiwów państwowych i IPN, udało się odtworzyć strukturę, status prawny oraz działalność wyżej wymienionych wyznań. Zasadniczym elementem artykułu jest omówienie stosunków tych denominacji z władzami państwowymi i organami bezpieczeństwa PRL, które inwigilowały i represjonowały wiernych zwłaszcza za utrzymywanie kontaktów z obywatelami tzw. państw kapitalistycznych, np. z zagranicznych misji pomocowych.

Ponieważ większość artykułów omawianej publikacji dotyczy tych największych Kościołów protestanckich w Polsce, tym bardziej interesujący jest artykuł Grzegorza Jasińskiego pt. „*Po linii mormonów wrogiej działalności nie odnotowano...*” *Władze państwowe wobec wiernych Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich w Zetwągach (1945–1971)*. Jest to jedna z niewielu prac naukowych dotyczących społeczności potocznie nazywanej mormonami. Autor wykorzystując nieznaną dotąd dokumenty, opisał powojenne losy tej grupy z mazurskiej wioski Zetwągi, gdzie żyła najliczniejsza w Polsce społeczność tego wyznania. Został tu przedstawiony przede wszystkim stosunek władz państwowych i organów bezpieczeństwa do mormonów. Zainteresowanie, zwłaszcza ze strony UB/SB, tą niewielką grupą protestancką, jak zauważa Grzegorz Jasiński, wynikało głównie z kojarzenia tego Kościoła ze Stanami Zjednoczonymi oraz utrzymywaniem przez jego wyznawców kontaktów zagranicznych. W artykule scharakteryzowano m.in. życie religijne,

warunki bytowe oraz relacje mormonów z ludnością osiedleńczą. Praca ta jest z pewnością dobrym punktem wyjścia do opracowania sumarycznej historii Kościoła Jezusa Chrystusa Świętych w Dniach Ostatnich w Polsce.

Kolejną grupą, którą wyodrębniłem, są artykuły dotyczące dziejów i organizacji poszczególnych Kościołów protestanckich po 1945 r. Autorzy charakteryzują kolejno m.in. organizację Kościołów po drugiej wojnie światowej, sytuację wiernych oraz relacje z władzami państwowymi, uwzględniając przy tym specyfikę obszaru, który jest przedmiotem zainteresowań danego badacza. Renata Madziara w artykule zatytułowanym *Organizacja Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego na Ziemiach Odzyskanych w pierwszych latach po II wojnie światowej. Zarys problemu* przeanalizowała proces tworzenia struktur kościelnych na tzw. Ziemiach Odzyskanych oraz sprawę uregulowania stanu prawnego, przypominając m.in. kwestię mienia ponemieckiego. Autorka skupiła się przede wszystkim na diecezji wrocławskiej, dlatego w tytule bardziej adekwatne byłoby określenie tych ram terytorialnych zamiast tzw. Ziemi Odzyskanych. Jan Wild omówił wybrane zagadnienia z historii Kościoła ewangelickiego na Pomorzu do 1994 r., uwzględniając oczywiście tak istotne sprawy, jak: podział duchowieństwa na polskie i niemieckie, rywalizację luteran z metodystami czy przebieg tzw. procesu szczecińskiego, przy okazji przedstawiając sylwetki Eugena Josefa Scharbatke, Alfreda Kipperera oraz ks. Daniela Cederberga. Konrad Białecki zajął się powojenną sytuacją Kościoła Ewangelicko-Reformowanego i działaniami na rzecz jego dalszego istnienia w PRL. Szczegółowych informacji na temat tego Kościoła dostarcza nam również artykuł przygotowany przez biskupa Zdzisława Trandę, który opisał powojenne dzieje jednej z parafii ewangelicko-reformowanej w Pstrążnej na ziemi kłodzkiej. Z kolei losy zielonoświątkowców w Polsce w okresie po 1956 r. omówił w swoim artykule biskup tego Kościoła, Marek Kamiński. Scharakteryzowania organizacji struktur i działalności Kościoła metodystycznego na Mazurach podjął się ks. Krzysztof Bielawny. Poruszył tu tak istotne zagadnienia, jak: działalność charytatywna, stosunek metodystów do tzw. kwestii mazurskiej oraz ich relacje z ewangelikami augsburskimi.

Bardzo interesującym i mało znanym zagadnieniem poruszonym w książce jest również wątek polskich ewangelików mieszkających na terytorium Czechosłowacji. Józef Szymeczek, badacz historii protestantyzmu na Śląsku Cieszyńskim, opisuje trudne i skomplikowane losy polskich protestantów na Zaolziu w latach 1945–1989, wskazując na utratę przez nich wpływów oraz podporządkowanie Kościoła władzom komunistycznym. Porusza również sprawę konfliktu, jaki rozgorzał między nowopietystami a ortodoksyjnymi luteranami. Przyczynę ten umożliwił dokonanie syntezy porównawczej polityki prowadzonej przez polskie i czechosłowackie władze względem Kościołów ewangelickich.

Jedynym wydawnictwem źródłowym zawartym w omawianym tomie jest przygotowane przez Janusza Małkę opracowanie składające się z sześciu listów napisanych przez biskupa Zygmunta Michelisa do Karola Małkę z lat 1952–1955. Ta nieznaną dotąd korespondencja może stanowić dobre uzupełnienie dokumentacji urzędowej, potwierdzając walory badawcze źródeł pochodzących z archiwów prywatnych. Na końcu J. Małek poruszył sprawę pamiętnika pozostawionego przez ks. Edwarda Małkę, który byłby doskonałym materiałem dla historyka zajmującego się dziejami Kościołów ewangelickich na Mazurach, o ile zostałby szerzej udostępniony przez rodzinę autora. *Struktura przestrzenna Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego na pograniczu śląsko-wielkopolskim po II wojnie światowej* to artykuł Bartłomieja Kopaczyńskiego, z wykształcenia geografa, który nieco inaczej spojrzął na sytuację luteran na ziemiach polskich po drugiej wojnie światowej. Autor

skupia się nie tylko na zmianach administracyjnych Kościołów ewangelickich w okresie powojennym, ale również zajmuje się sprawą majątków poewangelickich na pograniczu śląsko-wielkopolskim. Ponadto podkreśla, że dla ewangelików zamieszkujących obszar badawczy zmiany polityczno-społeczne, które zaszły po 1945 r., „były prawdziwą katastrofą”. Ma tu na myśli likwidację Kościoła Unijnego i związany z tym rozpad „struktury przestrzennej tego wyznania”. Kościół Ewangelicko-Augsburski musiał zatem od podstaw stworzyć swoje struktury na tym terenie. Artykuł zawiera również ciekawe ilustracje i wykresy (s. 273–274).

Trzecią grupą artykułów są teksty poświęcone problematyce prawno-majątkowej Kościołów protestanckich. Tadeusz J. Zieliński dokonał szczegółowej analizy prac Sejmu Ustawodawczego z 1947 r., który zajął się uregulowaniem stanu prawnego Kościołów protestanckich. Kolejnych sześciu autorów: Wojciech Sławiński, ks. Jacek Maciej Wojtkowski, Marek J. Bartek, Joanna Szczepankiewicz-Battek, Piotr Birecki, Dawid Binemann-Zdanowicz podjęło się omówienia kwestii majątków kościelnych, akcentując problem świątyń. Ogólny rys historyczno-prawny tego zagadnienia w latach 1945–1947 przedstawił W. Sławiński. Ks. J. M. Wojtkowski omówił tę kwestię w odniesieniu do Warmii i Mazur, natomiast M. J. Bartek i J. Szczepankiewicz-Battek – do Dolnego Śląska, posługując się przykładem Legnicy. Z kolei P. Birecki za obszar swoich zainteresowań wybrał ziemię chełmińską. Sprawę roszczeń majątkowych wysuwanych przez Kościół Ewangelicko-Augsburski na podstawie ustawy z 13 V 1994 r. o stosunku Państwa do tegoż Kościoła zajął się D. Binemann-Zdanowicz.

Książka *Polski protestantyzm w czasach nazizmu i komunizmu* jest pierwszym tak szczegółowym i szerokim opracowaniem dotyczącym historii Kościołów protestanckich w Polsce, zarówno tej przed-, jak i powojennej. Dzięki zaproszeniu do współtworzenia tomu szerokiego grona autorów specjalizujących się w różnych dziedzinach nauki możliwe było wielopłaszczyznowe przedstawienie tematu. Omówiono tu nie tylko działalność i sytuację wewnętrzną związków wyznaniowych, ale też ich status prawny, relacje z władzami państwowymi II RP i PRL, funkcjonowanie na Pomorzu tzw. zborów niepolskich, a także kwestię majątków kościelnych. Niezwykle istotnym i bardzo aktualnym problemem poruszoną w pracy jest sprawa współpracy księży protestanckich z aparatem bezpieczeństwa. Ważne jest to, że autorzy nie pomijają tego trudnego i wywołującego kontrowersje tematu, a jednocześnie zachowują obiektywizm i wycucie w przedstawieniu tej skomplikowanej materii. W tym miejscu należy podkreślić uznanie dla środowiska protestantów, które chce się zmierzyć z tą kartą w historii swoich Kościołów. Jak podkreśla we wstępie redaktor tomu J. Kłaczek, studium to „ma ambicję stać się zapowiedzią szeregu monografi dotyczących poszczególnych Kościołów protestanckich”. Z twierdzeniem tym w pełni można się zgodzić, bo bez wątplenia omawiana książka jest punktem wyjścia do dalszych szczegółowych badań nad tą problematyką.

Dominik Krysiak (Olsztyn)